

Sygn. akt V AGa 151/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas SA Irena Piotrowska
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)B., C., F., K., (...) Spółki jawnej w K.

przeciwko A. Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. akt V GC 136/16

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki 132.000 (sto trzydzieści dwa tysiące) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2016 r. oraz kwotę 17.507 (siedemnaście tysięcy pięćset siedem) złotych tytułem kosztów procesu;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Irena Piotrowska
----------------------	-----------------------------	----------------------

Sygn. akt V AGa 151/18

UZASADNIENIE

(...) B., C., F., K., (...) Spółka Jawna w K. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. Ż. kwoty 132.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 maja 2016 roku oraz zwrotu kosztów postępowania.

Wskazała, iż produkuje styropian, a surowcem niezbędnym do jego produkcji jest granulata (...) ((...)). Pozwany natomiast takim granulatem handluje. W dniu

4 marca 2016 r. powódka złożyła pozwanemu zamówienie na dostawę łącznie 220 ton granulatu (...) po cenie 1.145,00 EURO netto za tonę, zastrzegając w nim, że spełnienie świadczenia powinno nastąpić w ściśle określonych częściach (po 22 tony każda partia),

w ciągu określonego czasu (marca 2016 r.) i do wskazanych, konkretnych miejsc (oddziałów produkcyjnych powódki). Pozwany potwierdził przyjęcie zamówienia. W dniu 7 marca powódka zakupiła 310.000 Euro, gdyż rozliczenie miało następować w tej walucie. Pozwany dostarczył pierwszą partię, ale następnych już nie było. Wbrew zawartej umowie pozwany nie dostarczył zatem 198 ton surowca za łączną (uzgodnioną) kwotę 979.681,92 zł (198 ton

x 4.947,88 zł = 979.681,92 zł). Powódka, żeby zapewnić ciągłość produkcji i wywiązać się ze swoich zamówień zmuszona została zakupić brakujące 198 ton tego surowca u innych producentów, ale za cenę wyższą od uzgodnionej z pozwanym, a mianowicie za łączną kwotę 1.112.540 zł. Przedmiotem niniejszego żądania jest więc różnica pomiędzy ceną ostatecznie zapłaconą przez powódkę kontrahentom a ceną ustaloną w umowie z pozwanym za niedostarczony surowiec (1.112.540,00 - 979.681,92 zł = 132.858,08 zł).

W odpowiedzi na pozew A. Ż. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, iż bezspornym jest przebieg realizacji dostaw z udziałem stron niniejszego postępowania. Ponadto pozwany nadmienił, że kupował towar bezpośrednio od importera, którym była (...) Spółka z o.o. w S.. Spółka (...) w tym czasie sprowadzała ten surowiec z Łotwy – kupując go od nieznanej pozwanemu firmy, która z kolei kupowała granulata bezpośrednio w (...). Ta nieznana firma łotewska była bezpośrednim kontrahentem (...) z Finlandii, a nie (...), który z kolei był bezpośrednim kontrahentem pozwanego. Fizycznie towar (granulata) był dostarczany bezpośrednio z magazynu łotewskiej firmy w R. do wskazanych przez pozwanego odbiorców końcowych w Polsce, czyli m.in. do powódki. Po zrealizowaniu pierwszej z dostaw pozwany otrzymał od swojego dostawcy (...) informację, iż z przyczyn niezależnych od (...), najprawdopodobniej nie będzie możliwe dostarczenie do powódki pozostałych dziewięciu samochodów granulatu. Wówczas (...) argumentowała zaistniałą sytuację faktem, iż doszło do awarii lub pożaru linii produkcyjnej w (...), co miało spowodować ograniczenie możliwości dostaw w marcu. Powyższe informacje zostały natychmiast przekazane odbiorcy granulatu tj. powódce. Pozwany stwierdził, że powódka w żaden sposób nie odczuła braku kolejnych dostaw od pozwanego granulatu (...) w marcu 2016 roku. Można domniemywać, że powódka już w marcu 2016 roku nawiązała współpracę bezpośrednio z (...), doprowadzając w jakimś stopniu do zaniechania dostaw przez łotewskiego kontrahenta, który miał sam wcześniej dostarczać za pośrednictwem pozwanego granulata do powódki. Może więc dojść do ustalenia w tym postępowaniu, że to właśnie powódka doprowadziła do braku dostaw, którymi teraz usiłuje obciążyć pozwanego. Poza tym, wydaje się nieprawdopodobne twierdzenie powódki, aby brak dostaw od pozwanego miał doprowadzić do wstrzymania produkcji i strat z tym związanych. Powódka prowadzi około dziesięciu zakładów produkcyjnych, więc zapewne posiada na stanie zapas surowców. Ponadto, powódka, jako jeden z największych producentów styropianu w Polsce ma zdecydowanie większy dostęp do potrzebnego do produkcji towaru niż choćby pozwany, który jest małym przedsiębiorcą pośredniczącym w sprzedaży m.in. granulatu. Powódka ma możliwość dokonywania zakupów bezpośrednio od dowolnego producenta w Europie, czy też w Polsce. Pozwany zakwestionował również sposób wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem. Ponadto, pozwany podniósł, iż z ofert dostaw granulatu (...) złożonych powódce wynika, że płatność za zakupiony u pozwanego towar następuje po dostawie, co oznacza, że omówiony wyżej zakup waluty euro przez powódkę nie mógł mieć związku z ofertą pozwanego.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.417 zł.

Sąd Okręgowy oparł się na następujących ustaleniach faktycznych:

Pozwany P.P.H.U. (...) A. Ż. z siedzibą w K. w dniu 7 stycznia 2016 roku przedstawił powódce otwartą ofertę dostaw (...), produkcji fińskiej firmy (...). W ramach oferty przedstawił zestawienie odmian, z określeniem granulacji i typowego zastosowania danego typu tworzywa. Jednocześnie pozwany zastrzegł sobie czas realizacji pierwszej dostawy do 10 dni roboczych, od chwili otrzymania zamówienia. Wszystkie kolejne dostawy miały odbywać się od chwili otrzymania zamówienia wg ustalonego harmonogramu. Cena miała być ustalana na każdy miesiąc kalendarzowy.

W miesiącu styczniu 2016 roku, obowiązywała cena 1.230 EUR za tonę granulatu + 23% VAT. Płatność miała nastąpić po dostarczeniu towaru, w dniu dostawy.

Z dniem 25 stycznia 2016 roku W. M. w imieniu pozwanego przesłał powódce (...) B., C., F., K., M. sp. j. w K. otwartą ofertę cenową na granulaty (...) wraz z aktualną ofertą cenową na zamówienia realizowane w miesiącu lutym 2016 roku.

W dniu 15 lutego 2016 roku pozwany złożył kolejną otwartą ofertę dostaw (...), podając aktualną cenę sprzedaży na poziomie od 1.145 EUR za tonę + 23 % podatku VAT.

Powódka (...) z dniem 4 marca 2016 roku wysłała do pozwanego zamówienie nr (...) z terminami dostaw przypadającymi na następujące dni: 18, 15, 24, 31, 23, 30, 21, 30, 22, 29 marca 2016 roku w ilości po 22 ton granulatu typu (...), za cenę 1.145 EUR za tonę. Tego samego dnia zostało potwierdzone przyjęcie zamówienia.

W dniu 14 marca 2016 roku pozwany wystawił fakturę pro forma (...) na kwotę 30.983,70 EUR, a następnie przesłał niezbędne informacje dotyczące przebiegu dostawy granulatu w postaci odpowiednich certyfikatów sprzedawanego towaru. Ponadto załączył noty potwierdzające realizację dostawy. W związku z tym pozwany wystawił w dniu 15 marca 2016 roku fakturę VAT (...) na kwotę 30.983,70 EUR na dostarczony granulaty w ilości 20 oktabin z wagą całkowitą netto, łącznie 22 ton. W dniu 15 marca 2016 roku powódka dokonała przelewu w kwocie 30.983,70 EUR na rzecz (...) PPHU (...).

Spółka powodowa w dniu 18 marca 2016 roku złożyła również zamówienie u innego dostawcy granulatu (...) a mianowicie (...) Sp. z o. o. Sp. j. w O. w ilości łącznie 207,90 ton za cenę 5.750 zł za tonę z terminem dostawy na dzień 4 kwietnia 2016 roku. Z tego tytułu zostały wystawione faktury o numerach: (...), (...), (...), (...), (...).

W dniu 21 marca 2016 roku powódka wysłała do pozwanej drogą elektroniczną zapytanie, kiedy zostanie zrealizowana opóźniona dostawa do K., która planowo miała nastąpić dnia 18 marca 2016 roku. Tego samego dnia pozwany wyjaśnił, że opóźnienie dostawy towaru nastąpiło z przyczyn technicznych leżących po stronie producenta. Taką bowiem informację otrzymał od firmy (...) z siedzibą w S., która surowiec ten sprowadzała bezpośrednio z magazynu lotewskiej firmy w R.. Jednakże strona powodowa w dalszym ciągu prowadziła korespondencję mailową z pozwanym, domagając się rekompensaty kosztów związanych z brakiem realizacji zamówienia.

Tego samego dnia (...) złożyła zamówienie na towar w postaci granulatu (...) w ilości 48,40 ton w dniu 21 marca 2016 roku z datą dostawy na dzień 29 marca 2017 roku od (...) w Finlandii za cenę 5.500 zł za tonę.

Z tego tytułu została zobowiązana do zapłaty kwoty 266.200 złotych, co nastąpiło w dniu 25 maja 2016 roku.

Następne zamówienie na granulaty (...) w ilości łącznie 46,20 ton (...) złożyła u (...) Sp. z o. o. Sp. j. w dniu 22 marca 2016 roku za cenę 5.450 zł za tonę z terminem dostawy na dzień 25 marca 2016 roku. Z tego tytułu zostały wystawione faktury o numerach : (...), (...).

W dniu 11 kwietnia 2016 roku spółka powodowa wezwała stronę pozwanego do uregulowania kwoty 202.433,08 złotych tytułem niezrealizowania dostawy 198 ton granulatu (...) ((...)) z zamówienia nr (...), bowiem (...) zmuszona była zakupić granulaty w cenie wyższej od innego dostawcy. W toku dalszej współpracy z (...) Sp. z o. o. Sp. j. spółka

powodowa dokonywała kolejnych zamówień na granulaty (...) w miesiącu kwietniu 2016 roku za ceną 5.750 zł za tonę. W tym samym czasie prowadziła współpracę jeszcze z innymi dostawcami surowców do produkcji styropianu a mianowicie z następującymi firmami:(...), (...) (...) i (...).

(...) w dniu 22 czerwca 2016 roku uregulowała kwotę 464.522,55 zł. na rzecz (...) Sp. z o. o. Sp. j. Następnie w dniu 30 czerwca 2016 roku powódka uregulowała kwotę 816.873,75 zł. oraz kwotę 490.124,25 zł. na rzecz (...) Sp. z o. o. Sp. j.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za niewykazane.

Za bezsporne uznał okoliczności, iż powodowa spółka nawiązała w dniu 8 stycznia 2016 roku współpracę z pozwanym, a w dniu 4 marca 2016 roku wysłała do pozwanego zamówienie nr (...) z terminami dostaw według ustalonego harmonogramu. W dniu 14 marca 2016 roku pozwany wystawił fakturę pro forma (...) na kwotę 30.983,70 EUR. Bezspornym pozostawało również to, że powódka zapłaciła za otrzymany towar.

Sąd Okręgowy rozważał żądanie pozwu w świetle art. 471 k.c. i art. 479 k.c. jako roszczenie odszkodowawcze za brak realizacji dostaw granulatu w miesiącu marcu 2016 roku przez P.P.H.U. (...) A. Ż.. Stwierdził, że po dokonaniu skrupulatnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego roszczenia powódki są bezzasadne, bowiem nie wykazała istnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego.

Pozwany oferował swoich kontrahentom, w tym powódce, możliwość realizacji dostaw granulatu tworzyw sztucznych, tzw. (...) czyli polistyrenu spienialnego służącego do produkcji styropianu, którego producentem była firma (...) z Finlandii. Spółka (...) sprowadzała ten surowiec z firmy na Łotwie, która kupowała granulaty bezpośrednio w fabryce (...). Zatem fizycznie towar był dostarczany bezpośrednio z magazynu łotewskiej firmy w R. do wskazanych przez pozwanego odbiorców końcowych w Polsce, w tym do powódki. W marcu 2016 roku pozwany został poinformowany, że z przyczyn niezależnych od (...) niemożliwe będzie dalsze dostarczanie powódce zamówionego towaru.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie odczuła w żaden sposób problemów w powyższym zakresie, bowiem w tym samym czasie prowadziła również współpracę z innymi kontrahentami dostarczającymi jej granulaty a mianowicie: (...) Sp. z o. o. Sp. j. w O., (...), (...) (...), (...) oraz (...), o czym świadczy dokumentacja przedłożona w toku przewodu sądowego przez powódkę. W związku z tym mogła liczyć na dostawy granulatu przez innych producentów. Ponadto powódka jest intratnym kontrahentem, prowadzącym szeroko zakrojoną działalność w zakresie produkcji styropianu, więc mogła bez ograniczeń dokonać koniecznych zakupów na swoje potrzeby u innych dostawców w razie problemów

z dostawami od firmy pozwanego. (...) realizowała dostawy od innych dostawców niezależnie od współpracy prowadzonej z pozwanym już w marcu 2016 roku. Natomiast zakup przez powódkę waluty obcej w postaci EURO nie był uzależniony od umowy łączącej strony niniejszego postępowania, bowiem zapłata za towar miała nastąpić dopiero po dostawie. Zatem należało przyjąć, że powodowa spółka zdecydowała o zakupie tych środków pieniężnych z własnej inicjatywy. Na marginesie należało wspomnieć, że pozwany zaproponował powódce dostawy granulatu od innego producenta, lecz (...)nie skorzystała z takiej możliwości. Odnosząc się natomiast do ceny granulatu, to należało zauważyć, iż pozwany wspominał w prowadzonej korespondencji, że cena tego towaru zmienia się u danego producenta także w ciągu jednego miesiąca kalendarzowego, zatem utrzymanie jej na stałym poziomie nie jest możliwe. Zatem twierdzenia powódki, że została zmuszona do zakupu granulatu w wyższej cenie nie zostały uznane za wiarygodne, bowiem ostateczna cena kolejnej dostawy mogła znacznie odbiegać od poprzedniej nawet u tego samego kontrahenta. Ponadto pozwany nie zawarł z powódką żadnych ustaleń co do zachowania ceny granulatu na przyszłość. W sprawie nie udowodniono więc, aby brak dostaw towaru od P.P.H.U. (...) A. Ż. spowodował zatrzymanie produkcji lub wyrządził jakąkolwiek szkodę powodowej spółce. W tym zakresie F. nie przedstawiła żadnych dowodów.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na zasądzoną od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.417 zł składa się kwota 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz kwota 200 zł tytułem zwrotu uiszczony zaliczki.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, która domagała się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa o obciążenie pozwanego kosztami postępowania.

Powódka zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie prawa materialnego polegające na błędnym zrozumieniu treści i znaczenia przepisu art. 479 k.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki odniosła zamierzony skutek, gdyż Sąd Okręgowy wadliwie zastosował prawo materialne.

Okoliczności faktyczne sprawy nie były sporne między stronami, co zaznaczył również Sąd Okręgowy. Zarzuty apelacji o sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych

z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w zasadzie sprowadzają się do wyciągnięcia odmiennych od Sądu wniosków prawnych i kwestionowania przeprowadzonych na podstawie ustaleń faktycznych rozważań prawnych, a nie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Jedynie w zakresie stwierdzenia Sądu Okręgowego, będącego wszak ustaleniem faktycznym, choć zawartym w części zważającej Sądu, iż pozwany oferował powódce dostawę towaru z innego źródła, uznać należy, że wniosek taki nie wypływa

z żadnego z dowodów, a nawet jest sprzeczny z zeznaniami świadka D. K., który takiemu zachowaniu pozwanego wprost zaprzeczył. Pozwany natomiast na rozprawie apelacyjnej podał, że miał możliwość wykonania dostawy od innego producenta, firmy austriackiej, choć nazwy tego podmiotu nie pamiętał, by potem stwierdzić, że była to ta firma austriacka, od której powódka nabywała komponent do produkcji styropianu. Jednak w trakcie składanych zeznań pozwany nakreślił, że możliwość dostawy granulatu do ostatecznego odbiorcy wynikała jedynie z faktu jego współpracy z (...), a w piśmie

z dnia 21 marca 2016 r. pozwany wręcz odmówił realizowania dalszych dostaw. Fakt, który stał się podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia nie wynikał zatem ani ze stanowiska pozwanego (pozwany nigdy nie twierdził, że łączyły go stosunki handlowe z austriacką firmą), ani z zeznań pozwanego. Sąd natomiast nie podał źródła takiej informacji. Gdyby taka okoliczność rzeczywiście miała miejsce to pozwany byłby zobowiązany do wykazania, kiedy, w jakiej ilości i w jakiej cenie mógł dostarczyć granulaty z innego źródła oraz, czy spełniał on wymagania tego produktu, który pozwany zobowiązał się dostarczyć. A takich okoliczności nawet nie podniesiono.

Strony zawarły umowę sprzedaży (art. 535 k.c.). Umowa ta ma charakter konsensualny, co oznacza, że z chwilą dojścia do porozumienia co do istotnych warunków takiej umowy dochodzi do jej zawarcia. Zawarcie umowy doszło w trybie przyjęcia oferty.

Przepis art. 66 k.c. stanowi, iż oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. Jeżeli oferent nie oznaczył w ofercie terminu, w ciągu którego oczekiwać będzie odpowiedzi, oferta złożona w obecności drugiej strony albo za pomocą środka bezpośredniego porozumiewania się na odległość przestaje wiązać, gdy nie zostanie przyjęta niezwłocznie; złożona w inny sposób przestaje wiązać z upływem czasu, w którym składający ofertę mógł w zwykłym toku czynności otrzymać odpowiedź wysłaną bez nieuzasadnionego opóźnienia. Dodatkowo ustawodawca uwzględnił coraz częstszy praktykę porozumiewania się przedsiębiorców drogą elektroniczną, jak miało miejsce w tym przypadku, i przewidział, że oferta złożona w postaci elektronicznej wiąże składającego, jeżeli druga strona niezwłocznie potwierdzi jej otrzymanie (art. 66¹ § 1 k.c.).

Prawidłowe odróżnienie oferty od zaproszenia do zawarcia umowy wymaga przeprowadzenia oceny, czy w konkretnym wypadku do potencjalnego kontrahenta kierowana była informacja o możliwości zawarcia określonej umowy i płynących z niej korzyściach, czy też sprecyzowana została jednoznaczna propozycja zawarcia z nim

określonej umowy. Pierwsza sytuacja odpowiadać będzie zaproszeniu do zawarcia umowy, drugą należy już kwalifikować jako ofertę.

Zaproszenie do złożenia oferty stanowiło pierwsze pismo pozwanego z dnia 7 stycznia 2016 r. Zostało nazwane jako „otwarta oferta dostaw” i przedstawiała rodzaj produktu, który pozwany miał możliwość dostarczyć, oraz warunki takiej dostawy. Między innymi pozwany zaznaczył, że cena ustalana jest na każdy miesiąc kalendarzowy, a rozliczenia byłyby dokonywane w Euro. Wskazał też osoby odpowiedzialne za kontakt w razie zainteresowania zaproszeniem pozwanego do składania ofert. Kolejne takie zaproszenie pozwany skierował do powódki pismem z dnia 15 lutego 2016 r. Każde z pism zawierało cenę towaru w przeliczeniu na tonę, określoną w walucie Euro. Ceny te różniły się między sobą.

Na drugie zaproszenie do składania ofert powódka zareagowała złożeniem zamówienia w dniu 4 marca 2016 r. Zamówienie dotyczyło wyłącznie dostaw w miesiącu marcu 2016 r. tyle, że zostało podzielone na dziesięć dostaw po 22 tony. Powódka zaakceptowała zaproponowaną przez pozwanego cenę 1.145 Euro za tonę i zobowiązała się do zapłaty równocześnie z dostawą. Tego samego dnia drogą elektroniczną pozwany potwierdził przyjęcie zamówienia do realizacji, wyjaśnił tok dostawy i płatności. Pozwany nie zakwestionował ani miejsca dostawy, ani terminów dostaw, ani wolumenu dostaw, ani ceny i waluty.

Pismo powódki z dnia 4 marca 2016 r. stanowiło ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., jako że wyrażało wolę zawarcia umowy i precyzowało istotne postanowienia umowy sprzedaży (rodzaj towaru, ilość, cenę – art. 535 k.c.). Ofertę tę pozwany przyjął niezwłocznie, wyrażając zgodę na dostawę granulatu zgodnie z treścią zamówienia.

W tej chwili doszło do zawarcia umowy. Twierdzenia zatem pozwanego, że nie zawarł umowy, a jedynie przyjął zamówienie nie mogą zostać zaakceptowane w świetle norm art. 66 i art. 66¹ k.c. Treścią zobowiązania pozwanego była sprzedaż i wydanie częściami określonego produktu za uzgodnioną przez strony cenę. Nie można przyjąć za Sądem Okręgowym, że cena produktu przy każdej poszczególniej dostawie zamówionej w dniu 4 marca 2016 r. mogła się różnić. Przekonanie takie stoi wbrew treści umowy i nie wynika z żadnego materiału dowodowego. Przy okazji wspomnieć należy, że już pierwotne zaproszenie do składania ofert ze stycznia 2016 r. wskazywało, że cena ulega zmianie w przedziałach poszczególnych miesięcy kalendarzowych, a całe zamówienie powódki z dnia 4 marca 2016 r. dotyczyło jednego miesiąca, co oznacza, że powódka dostosowała się do wymogów, jakie stawiał sprzedawca. Na rozprawie apelacyjnej sam pozwany uznał zaproponowaną przez niego cenę za realną, a zatem nie może być mowy o zaniżeniu ceny w zamówieniu powódki w stosunku do rzeczywistych kosztów nabycia granulatu.

Pozwany wobec tego zobowiązał się do sprzedaży 220 ton granulatu za cenę 1.145 Euro za tonę i wydania tego produktu w marcu 2016 r. Z dziesięciu dostaw wykonana została tylko jedna. Brak realizacji pozostałej części umowy stanowiło niewłaściwe wykonanie umowy, o jakim mowa w art. 471 k.c., przy czym pozwanego nie zwalnia z odpowiedzialności fakt, że brak kolejnych dostaw wynikał z braku realizacji jego zamówienia u poprzedniego pośrednika. Dłużnik odpowiedzialny jest bowiem jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza (art. 474 k.c.).

Wskutek braku dostaw od pozwanego powódka była zmuszona do zakupu tego samego produktu u innych dostawców, w czym wyraża się związek przyczynowy pomiędzy zaniechaniem pozwanego a szkodą powódki. Zakup produktu u innych dostawców nastąpił za cenę wyższą niż zaoferował pozwany. Różnica w cenie stanowiła szkodę powódki. Chybione są zatem argumenty o niewykazaniu wstrzymania produkcji przez powódkę na skutek braku dostaw komponentu do wytworzenia styropianu bądź ograniczenie tej produkcji, bo powódka z tego powodu nie rościła odszkodowania. Nigdy też nie twierdziła strona poszkodowana, że nie było w granicach jej możliwości dokonanie zamówień granulatu u innych dostawców,

z którymi współpracowała. Wręcz przeciwnie, powódka twierdziła, że zakupu takiego dokonała. Jednak różnica w cenie, za jaką zobowiązał się sprzedać pozwany towar, w porównaniu do cen stosowanych u innych dostawców w tym zakresie stanowiło stratę finansową powódki. Nie jest zatem prawdziwy wniosek Sądu Okręgowego, że powódka nie odczuła skutków problemów z dostawą przez pozwanego. Powódka miała podstawy do tego, aby spodziewać się zapewnienia sprzedaży komponentu po określonej cenie, na zakup taki się przygotowała, przyjęła wszystkie warunki sprzedawcy, i takiej treści umowa została ujęta w jej kalkulacji gospodarczej.

Powódka wykazała również wysokość szkody. Przedstawiła cenę, za jaką spodziewała się dokonać zakupu od pozwanego oraz pełną dokumentację zakupów zastępczych – kiedy, w jakiej ilości i za jaką cenę zakupiła granulat, który zobowiązany był sprzedać pozwany. Do dokumentacji tej strona pozwana nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń. Nie można natomiast uznać za nieuzasadnione działanie powódki polegające na zakupie takiej ilości Euro, która wystarczała na zapłatę ceny za towar. Pozwany domagał się zapłaty w walucie Euro jednocześnie z dostawą. Powódka zabezpieczyła sumę w tej walucie w dniu 7 marca 2016 r., czyli już po potwierdzeniu zamówienia przez pozwanego, a więc po zawarciu umowy. Działanie takie należy uznać za racjonalne gospodarczo i świadczące o zamiarze powódki wywiązania się w sposób należyty z warunków umowy sprzedaży. Wartość waluty przeliczona według dnia jej zakupu na cele wykonania umowy zawartej z pozwanym została zastosowana przez powódkę jedynie do wyliczenia ceny za tonę granulatu, jaką strony uzgodniły w umowie sprzedaży, co należy uznać za zabieg logiczny i usprawiedliwiony. To w dniu zakupu waluty na potrzeby realizacji umowy stron powódka została obciążona konkretną kwotą w złotych polskich i to bez względu na to, czy operacje bankowe były wykonywane na rachunkach złotych czy walutowych.

Do dokonania zakupu zastępczego (zastępczego wykonania zobowiązania świadczenia rzeczy) upoważniał nadto powódkę przepis art. 479 k.c., który nie zawiera odniesień do przyczyny prawnej takiego zobowiązania poprzestając na regulacji uprawnienia wierzyciela w razie zwłoki dłużnika. Uprawnienie to ograniczono do rzeczy oznaczonych co do gatunku i wskutek tego zamiennych, a więc mających z reguły ustaloną cenę. Pozwala ono osiągnąć w sposób uproszczony cel gospodarczy wiarygodności, zagrożony zwłoką dłużnika.

Przepis nie zobowiązuje wierzyciela do nabycia zastępczego; może on domagać się realnego wykonania zobowiązania (uzyskując tytuł wykonawczy i kierując do egzekucji) albo skorzystać z upoważnienia ustawowego i wykonać zobowiązanie dłużnika w drodze samopomocy. To wyjątkowe upoważnienie pozwala wierzycielowi uzyskać korzyść wynikającą z maksymalnego skrócenia czasu zaspokojenia, połączoną jednak z koniecznością zaangażowania własnego kapitału, którego zwrotu może dochodzić w zwykłym trybie. Wykorzystanie instytucji zastępczego świadczenia powoduje wygaśnięcie obowiązku świadczenia przez dłużnika, a tym samym jednostronną zmianę zobowiązania pierwotnego, polegającą na przekształceniu go w dług pieniężny obejmujący koszty nabycia, a ponadto ewentualne odszkodowanie. Jest oczywiste, że wybór uprawnienia przyznanego wierzycielowi w pierwszej kolejności w art. 479 k.c. wyłącza możliwość skorzystania z drugiej postaci, tj. zapłaty wartości, oraz wyklucza roszczenie o wykonanie pierwotnego zobowiązania.

Skorzystanie przez wierzyciela (powódkę) z upoważnienia ustawowego zawartego w art. 479 k.c. spowodowało obciążenie strony pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów nabycia zastępczego pomniejszonego o zaoszczędzoną przez wierzyciela cenę. Zatem zwłoka pozwanego mogła uzasadniać uzyskanie zwrotu wydatków przekraczających niezapłaconą pozwanemu należność z tytułu ceny, co też powódka w niniejszym pozwie czyniła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2008 r. sygn. akt V CNP 28/08).

Pozbawione oparcia w materiale dowodowym jest twierdzenie pozwanego, że faktyczne wstrzymanie dostaw w marcu 2016 r. od jego kontrahenta, który z kolei dokonywał zakupu w firmie łotewskiej, nastąpiło z przyczyn leżących po stronie powodowej. W tej materii pozwany odwołuje się jedynie do swoich przypuszczeń, informacji uzyskanych „drogą pantoflową”, zasklepień, że ktoś „za jego plecami” dogaduje się z firmą (...). Tymczasem z okoliczności sprawy

nic takiego nie wynika. Do chwili złożenia zaproszenia do składania ofert powódka nie nabywała granulatu od fińskiego producenta. Jej pierwsze zamówienie miało miejsce już po uzyskaniu informacji w dniu 18 marca 2016 r. o zaniechaniu kolejnych dostaw zamówionego towaru. Zarówno pozwany, jak i świadek G. K., nie wskazują na źródło takich informacji, a tym bardziej nawet nie wykazują, że informacje te są wiarygodne. Kwestia ta pozostaje zatem wyłącznie w sferze ich domysłów, a wobec nie sposób twierdzić, że do powstania szkody przyczyniło się zachowanie strony powodowej.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie, a wobec tego zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 132.000 zł na podstawie art. 471 k.c.

O odsetkach orzeczono w myśl art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Zmianie uległo również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego stosownie do wyniku sprawy w myśl art. 98 i art. 99 k.p.c. Pozwany został zobowiązany do zwrotu poniesionych przez stronę powodową kosztów wynikających ze spisu sporządzonego przez pełnomocnika procesowego (k. 579 akt).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c. Kosztami tymi obciążono pozwanego jako stronę przegrywającą proces. Pozwanemu nakazano zwrot stronie pozwanej kosztu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego

w wysokości 4.050 zł, którego wysokość określono w myśl § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Aleksandra Janas SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Irena Piotrowska